

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 5 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. przeciwko D. N.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 22 września 2020 r.

sygn. akt I C 420/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1. powództwo o zapłatę 644 zł z odsetkami od tej kwoty oddala,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 235 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 września 2020 r., sprostowanym postanowieniem z 24 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach w sprawie I C 420/20 zasądził od pozwanego na rzecz powoda 644 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 26 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty (punkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2) i kosztami procesu obciążył powoda i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz pozwanego 1.800 zł kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punkcie 1 w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie art. 58§1 i 2 k.c. oraz 353¹ k.c. poprzez uznanie, że postanowienia umowy pożyczki ustanawiające jej koszty wiązały pozwanego w sytuacji, gdy koszt pożyczki („Twojego pakietu”, opłaty przygotowawczej i prowizji) był nadmierny i w istocie przewyższał kwotę kapitału, wobec czego koszty pożyczki należy uznać za rażąco wygórowane i co najmniej bezskuteczne wobec pozwanego, a nawet nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a także jako sprzeczne z ustawą i zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych; w związku z tym Sąd I instancji błędnie uznał za ważne postanowienia umowy ustanawiające jej koszty w postaci opłaty przygotowawczej i (...), a za bezskuteczne wobec pozwanego uznał jedynie postanowienia ustanawiające prowizję;

2) naruszenie art. 720 w zw. z art. 723, 354, 450 i 455 k.c. w zw. z art. 316§1 k.p.c. poprzez zasądzenie dochodzonego roszczenia z umowy pożyczki w sytuacji, gdy skutecznie jej nie wypowiedziano, gdyż na chwilę wypowiedzenia pozwana nie miała długu i było ono bezzasadne oraz gdy Sąd Rejonowy wyliczył zadłużenie pozwanej tak, jakby umowa trwała do końca – okres spłaty kończy się 23 grudnia 2021 r., a tymczasem nie mógł zasądzić niewymagalnego roszczenia przypadającego po dacie wyrokowania.

Stawiając powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa również co do zasądzonej sumy wraz z odsetkami jak w punkcie 1., jak i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W **odpowiedzi na apelację** powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie zostały zakwestionowane, w związku z tym Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Sąd Okręgowy nie podziela jednak oceny prawnej dokonanej przez Sąd I instancji.

Przyznać należy słuszność stanowisku apelującego, że wynagrodzenie prowizyjne oraz opłata za (...) nie stanowiły świadczeń, o których mowa w art. 385¹§ 1 zd. 2 k.c., a ponadto, że postanowienia umowne je określające pozostawały klauzulami umownymi, które należało ocenić jako abuzywne.

Przede wszystkim podkreślić należy, że powód w złożonym pozwie powołał się na zobowiązanie wekslowe pozwanego, które ma charakter abstrakcyjny. Zasada abstrakcyjności zobowiązania wekslowego ulega jednak poważnemu osłabieniu, jeżeli nastąpiło wydanie weksla in blanco o charakterze gwarancyjnym, a posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (remitent). Wydanie weksla in blanco stwarza bowiem specjalny rodzaj zobowiązania wekslowego, który różni się znacznie od zobowiązania wynikłego z wydania całkowicie wypełnionego dokumentu wekslowego. Weksel in blanco jest ściśle związany z dodatkową umową, zwaną porozumieniem wekslowym, zawartą między wystawcą a remitentem. Dłużnik może wówczas bez ograniczeń powoływać się na zarzuty pozawekslowe, wynikające ze stosunku podstawowego (M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. Beck, 2 wydanie, s. 44-45; A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd. Prawnicze, 3 wydanie, s. 103).

Takie zarzuty pozwany w procesie podniósł, a powód wdał się w spór na płaszczyźnie stosunku podstawowego, ponieważ ostatecznie skonkretyzował roszczenie z odwołaniem się do tego stosunku wynikającego z umowy pożyczki z dnia 13 grudnia 2018 r. (nr (...)). Zgodnie z ugruntowanym w tej mierze orzecnictwem, podniesienie przez stronę pozwaną zarzutów ze stosunku podstawowego zobowiązuje powoda do złożenia oświadczenia co do tych zarzutów. Wierzyciel ma wówczas obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie. Nie chodzi w tym wypadku o rozkład ciężaru dowodu, również obowiązek ten nie wynika z przerzucenia na powoda ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Jest on natomiast naturalną konsekwencją domagania się przez wierzyciela osobistego od dłużnika określonego świadczenia pieniężnego (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 02 marca 2005 r., I ACa 1413/04, LEX nr 166828). Fakt wystawienia weksla in blanco nie oznacza, że proces o zapłatę tego rodzaju weksla przestaje mieć charakter tzw. procesu wekslowego. Wystawienie i wydanie weksla stwarza bowiem domniemanie istnienia wierzytelności, która w ten sposób powstała. W konsekwencji, w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności zostaje przerzucony na dłużnika. Co do zasady to na stronie pozwanej spoczywa w takim procesie obowiązek wykazania, że dochodzona na podstawie weksla należność nie istnieje bądź jest zasadna w innej wysokości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968/79).

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanemu pożyczki w kwocie 5.000 zł, przy czym sumę, którą pozwany zobowiązał się spłacić określono na 11.592 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz

pożyczkobiorcy świadczeniem 5.000 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą - 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 3.971 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...) - 900 zł i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 9,82% w skali roku.

Zarówno w literaturze, jak też praktyce orzeczniczej został ugruntowany pogląd, że głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Jeżeli więc umowę pożyczki zawarto pod tytułem odpłatnym, biorący jest zobowiązany do świadczenia tzw. odpłaty zgodnie z treścią czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r., VI ACa 744/2004). Nie ulega przy tym wątpliwości, że to właśnie odsetki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Takie odsetki, stanowiące wynagrodzenie zostały zresztą przewidziane umową stron niniejszego procesu.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizja) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności.

Niewątpliwym jest, że powód mógł zasadnie dochodzić od pozwanego spłaty kapitału pożyczki, kapitałowych odsetek umownych za czas korzystania z kapitału oraz – wbrew zarzutom apelacji - opłaty przygotowawczej. Co do tych należności umowa stron nie narusza praw konsumenta. Niedozwolonymi klauzulami umownymi są z kolei regulacje umowne przewidujące prowizję oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...). Mając na uwadze, że wynagrodzeniem za przygotowanie umowy i uruchomienie środków jest opłata przygotowawcza, a wynagrodzeniem za korzystanie z jego środków finansowych są odsetki umowne, to zastrzeżenie dalszego wynagrodzenia – prowizji za udzielenie pożyczki i z tytułu (...), jako nieuzasadnione nakładem pracy i wydatkami, stanowią dla powoda dodatkowe nieuzasadnione źródło zysku, w rzeczywistości prowadząc do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Strona powodowa nie wykazała również, aby ich wysokość była efektem indywidualnych uzgodnień z pozwanym (nie świadczy o tym podpisanie wniosku, czy możliwość odstąpienia od umowy). Fakt udzielenia pożyczki stanowi oczywiście następstwo decyzji stron co do zawarcia tego rodzaju umowy, jednakże wynagrodzenie z tego tytułu, że do zawarcia umowy w ogóle doszło, jawi się jako nieuzasadnione, biorąc pod uwagę resztę opłat, które pożyczkobiorca pobrał w tytułu zawartej umowy. Brak tu jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń. Ekwiwalentności takiej brak również w przypadku opłaty naliczonej tytułem przystąpienia pożyczkobiorcy do (...). Dodatkowe uprawnienia określone w warunkach „Twojego pakietu” należało jednoznacznie uznać za nieadekwatne do pobranej w zamian za nie opłaty wynoszącej aż 900 zł, tj. 18% kapitału udzielonej pożyczki. Powód obciążając pozwanego jako konsumenta

obowiązkiem zapłaty prowizji w wysokości zbliżonej do udzielonego świadczenia (80%) i nie podając żadnych podstaw do jej wyliczenia, jak i obciążając go opłatą z tytułu dodatkowych świadczeń, niewspółmierną do kosztów, jakie pożyczkodawca musiał ponieść w związku z ich dołączeniem do całości usług związanych z umową pożyczki, niejako nałożył cały ciężar i ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością na pozwanego.

Analizowane postanowienia umowy ukształtowały więc sytuację konsumenta w sposób naruszający równowagę obojga kontrahentów, z jednoczesnym uprzywilejowaniem strony powodowej jako podmiotu profesjonalnego, co powszechnie traktowane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W związku z tym należało je uznać za niedozwolone klauzule umowne.

Zauważyć w tym miejscu należy, że Sąd Rejonowy (tak jak i powód) uznał, że skoro koszty zawarcia umowy, którymi został obciążony pozwany, nie przekraczają wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, obliczonych na podstawie art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.), to nie mogą być uznane za abuzywne. To stanowisko powoda w ocenie Sądu Okręgowego jest nietrafne. Brak przekroczenia przez pozaodsetkowe koszty kredytu limitu wynikającego ze wzoru matematycznego z art. 36a ust. 1 u.k.k., nie wyklucza oceny postanowień umownych je przewidujących w sytuacji, gdy nie są to jednoznacznie określone świadczenia główne, pod kątem ich abuzywności, a obowiązek dokonania tej oceny w procesie z udziałem konsumenta, jak wskazano wcześniej, spoczywa na sądzie orzekającym z urzędu. Przepis art. 36a ust. 1 u.k.k. nie wyłącza bowiem stosowania art. 385¹ k.c. Brak jest też relacji między tymi przepisami o charakterze przepis ogólny – przepis szczególny. Art. 36a u.k.k. dotyczy wszelkich pozaodsetkowych kosztów kredytu, zarówno tych, które są sformułowanymi w sposób jednoznaczny świadczeniami głównymi, jak i tych, które charakteru takiego nie mają. Z kolei abuzywność dotyczy wyłączenie tych świadczeń, które nie są głównymi sformułowanymi w sposób jednoznaczny. Zestawienie powyższych przepisów wskazuje na to, że pozaodsetkowe koszty będące świadczeniami głównymi, nawet jeśli są sformułowane jednoznacznie, nie mogą przekroczyć wartości określonych w treści przepisu art. 36a ust. 1 u.k.k., z kolei jeśli takimi świadczeniami nie są, to nie tylko nie mogą przekroczyć limitu z art. 36a ust. 1 u.k.k., lecz również nie mogą stanowić rozwiązań ocenianych negatywnie z punktu widzenia art. 385¹ k.c. Podkreślić trzeba, że przepis art. 36a ust. 1 u.k.k., w swoim założeniu miał pozytywnie wpłynąć na sytuację konsumenta poprzez wprowadzenie rozwiązań polepszających ochronę jego interesów jako podmiotu mniej uprzywilejowanego w stosunku do pożyczkodawców, będących z reguły wysoce profesjonalizowanymi uczestnikami obrotu gospodarczego. Tymczasem poczyniona przez apelującego wykładnia zmierzająca do wyłączenia stosowania art. 385¹ k.c. w sytuacji, gdy koszty mieszczą się w określonym art. 36a limicie, prowadziłyby w gruncie rzeczy do sytuacji przeciwnej, a więc niezgodnej z pierwotną wolą ustawodawcy przy wprowadzeniu tej regulacji do krajowego porządku prawnego.

Zagadnienie to stanowiło przedmiot wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18. Trybunał uznał, że z zakresu stosowania dyrektywy 93/13 nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty.

Prowadzi to do uznania, że należne powodowi były kwoty z tytułu kapitału udzielonej pożyczki (5.000 zł) i opłaty przygotowawczej (129 zł), bez wynagrodzenia prowizyjnego i za (...). Stąd też Sąd Okręgowy, przeliczył wartość rat – w tym kapitału oraz odsetek należnych do zapłaty. Przy uwzględnieniu wysokości pożyczki, tj. 5.000 zł, wartości oprocentowania minimalnego 9,82%, okresu kredytowania 36 miesięcy, przy jednoczesnym umownym postanowieniu, że raty są równe, spłata zobowiązania powinna zgodnie z umową następować w miesięcznych ratach po 165,07 zł począwszy od 23 stycznia 2019 r. W terminie i to w kwotach w tej sytuacji wyższych niż należne (bo po 322 zł zamiast 165,07 zł) zostały wpłacone raty od 1 do 7, w wyniku czego powstała nadpłata w wysokości 1.098,51 zł. Wpłata raty nr 8 nie nastąpiła w terminie, jednak z uwagi na nadpłatę nie powstało w tej sytuacji opóźnienie. Po terminie płatności 8 raty, bo 29 sierpnia 2018 r. wpłacono 322 zł, a nadto w terminie płatności raty nr 9 wpłacono 322 zł. Na dzień 23 września 2019 r. pozwany posiadał zatem nadpłatę łącznie 1.412,37 zł. Wystarczyła ona na opłacenie kolejnych 8 rat w kwotach po 165,07 zł tj. rat od 10 do 17 (za okres od 23 października 2019 r. do 23 maja 2020 r.) w całości, i raty nr 18 co do 91,81 zł. W tej sytuacji pozwany na moment wezwania do zapłaty i następującego po

nim wypowiedzenia (pisma z 25 listopada 2019 r. i z 26 grudnia 2019 r.) nie posiadał zaległości uprawniającej do wypowiedzenia umowy. Nie pozostawał też w opóźnieniu w płatności rat za październik i listopad 2019 r., zasądzonych przez Sąd Rejonowy.

Umowa, wobec braku jej skutecznego wypowiedzenia (co też uznał Sąd Rejonowy, choć z innych przyczyn niż opisane wyżej, przyjmując brak wykazania skutecznego doręczenia wezwania do zapłaty i wypowiedzenia) trwa do 23 grudnia 2021 r. Wypełnienie weksła zostało przez powoda wywiedzione z faktu wypowiedzenia umowy pożyczki, a w konsekwencji postawienia całej wierzytelności wynikającej z tej umowy w stan wymagalności. Strona powodowa nie wskazywała w I instancji żadnej innej podstawy faktycznej żądania, a w II instancji taka modyfikacja podstawy faktycznej, stanowiąca zmianę roszczenia byłaby niedopuszczalna – art. 383 k.p.c. Z kolei pozwany zanegował określoną przez powoda podstawę wypełnienia weksła, podnosząc zarzut bezskuteczności wypowiedzenia umowy. Przedmiotem postępowania nie były natomiast inne wierzytelności powoda, jakie mogłyby mu przysługiwać w sytuacji nienależytego wykonywania umowy przez pozwanego, w tym roszczenia z tytułu niezapłacenia przez pozwanego rat. Sam fakt, że kwota, której zasądzenia domagał się powód, mieściłaby się na innej podstawie faktycznej w granicach żądania wskazanego przed sądem pierwszej instancji nie oznacza jeszcze, że kwota ta jest dochodzona na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, co żądanie zgłoszone przez powoda przed sądem pierwszej instancji. Z tego względu, mając na uwadze art. 321 § 1 k.p.c. kwestie dotyczące aktualnego zadłużenia pozwanego z tytułu niespłacania przez niego rat pożyczki, nie mogły być przez Sąd badane (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 kwietnia 2020 r. I AGa 10/20). Przy takiej podstawie faktycznej powództwa, kiedy powód domaga się zapłaty całej kwoty w związku z postawieniem reszty niespłaconej pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności, to tak skonstruowane roszczenie nie odnosi się do żądania zapłaty bieżących rat, których termin płatności wynika z harmonogramu przyjętego w umowie. Kwestia ta wymagałaby skierowania odrębnego żądania w formie odrębnego powództwa na drogę postępowania sądowego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 lutego 2020 r. I ACa 240/19).

Przede wszystkim jednak, biorąc po uwagę treść deklaracji wekslowej, w opisanej wyżej sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie nie było podstaw do wypełnienia weksła, a tym samym do dochodzenia roszczenia z weksła. Już z tej przyczyny powództwo, jako oparte na wekslu, powinno zostać oddalone w całości.

Objęcie bowiem sporem stosunku podstawowego w wyniku wniesienia zarzutów przeciwko roszczeniu z weksła bywa określane obrazowo, choć nieściśle, przeniesieniem sporu z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Określenie to sugeruje zastąpienie dotychczasowego sporu dotyczącego stosunku wekslowego sporem dotyczącym stosunku podlegającego jedynie powszechnemu prawu cywilnemu. W rzeczywistości jest jednak tak, że odwołanie się do stosunku podstawowego w zarzutach wniesionych przeciwko roszczeniu z weksła prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Inaczej mówiąc, przedmiotem powództwa opartego na wekslu nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe, choć zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r. w sprawie V CSK 575/18 i cytowane w nim orzecznictwo).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. ten sposób, że powództwo o zapłatę 644 zł z odsetkami od tej kwoty oddalił.

Powyższa zmiana nie wpłynęła na modyfikację rozstrzygnięcia o kosztach procesu w I instancji, które pozostaje w tej sytuacji aktualne, z tym że na podstawie art. 98 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i §2 pkt 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obciążając nimi w całości powoda (135 zł wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego + 100 zł opłaty od apelacji, na poczet której zaliczono opłatę od wniosku o uzasadnienie wyroku).

Agnieszka Śliwa